

Czy Lasy Państwowe zabiorą wodę mieszkańcom Andrychowa i wytną las w miejscu planowanego rezerwatu Madohora? Apel w wstrzymanie wycinki

Mieszkańcy i władze Andrychowa wspierane przez Zakład Wodociągów w Andrychowie, Spółkę Wodną w Rzykach, ekspertów od hydrogeologii i leśnictwa, a także Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot i Stowarzyszenie Inicjatyw Na Rzecz Środowiska „Montarum” apelują do Lasów Państwowych o wstrzymanie wycinek na obszarze planowanego poszerzenia rezerwatu Madohora, który ma kluczowe znaczenie dla gospodarki wodnej regionu.

Mieszkańcy i władze Andrychowa wspierane przez Zakład Wodociągów w Andrychowie, Spółkę Wodną w Rzykach, ekspertów od hydrogeologii i leśnictwa, a także Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot i Stowarzyszenie Inicjatyw Na Rzecz Środowiska „Montarum” apelują do Lasów Państwowych o wstrzymanie wycinek na obszarze planowanego poszerzenia rezerwatu Madohora, który ma kluczowe znaczenie dla gospodarki wodnej regionu.

[Treść apelu - link](#)

Lokalna społeczność od kilku lat zмага się z poważnymi problemami braku wody. Dlatego już w 2019 r. władze Andrychowa wystąpiły do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie o poszerzenie Rezerwatu Madohora o tereny źródłiska rzeki Wieprzówki, spełniające bardzo ważne funkcje wodochronne dla okolicznych miejscowości. W Apelu czytamy:

Dostęp do czystej wody to jedno z podstawowych praw każdego człowieka. Apelujemy więc do Lasów Państwowych o podjęcie działania w interesie publicznym i jednoznaczne poparcie planów powiększenia rezerwatu Madohora.

Na początku procesu RDOŚ nie tylko poparł wniosek mieszkańców Andrychowa, ale także zaproponował objęcie kolejnych terenów istotnych dla zachowania integralności rezerwatu Madohora, m.in. źródeł rzeki Pracicy. To dodatkowe 10,5 ha (propozycja burmistrza Andrychowa to nieco ponad 29 ha). Niestety obecna postawa RDOŚ jest rozczarowująca, gdyż RDOŚ nie znalazł środków na przeprowadzenie badań i prace nad powstaniem rezerwatu stanęły w martwym punkcie.

Warto dodać, że w 1960 r., kiedy powołano rezerwat Madohora, liczył on 114 ha. Jednak siedem lat później obszar ten został pomniejszony o 44 ha. Obecna propozycja powiększenia, to właściwie przywrócenie pierwotnej wielkości obszaru chronionego.

Niestety Lasy Państwowe nie zmieniły planów wycinek na tym obszarze. Dlatego 7 lutego br. doszło do spotkania w Urzędzie Miasta Andrychów z przedstawicielem Nadleśnictwa Andrychów (sam Nadleśniczy się nie pojawił). Podczas rozmowy prof. Mariusz Czop z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie przekonywał o konieczności ochrony zasobów wodnych przez ograniczenie wycinek:

zlewni Wieprzówki i Targaniczanki. To jest podstawowe źródło wody dla Andrychowa i okolic. Nie ma alternatywnych źródeł.

Teraz strona społeczna poparta przez władze Andrychowa, miejscowy Zakład Wodociągów i Kanalizacji, Spółkę Wodną w Rzykach, Stowarzyszenie Inicjatyw Na Rzecz Środowiska „Montanum”, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz ekspertów z dziedzin hydrogeologii i leśnictwa – odpowiednio prof. Mariusz Czop i dr Jerzy Parusel, apelują do Lasów Państwowych o wstrzymanie wycinek na rzecz interesu publicznego i poparcie idei powiększenia rezerwatu Madohora:

Liczne publikacje naukowe potwierdzają, że pozyskanie drewna, również w sytuacji kiedy nie jest ono prowadzone za pomocą zrębów zupełnych, wpływa negatywnie na stosunki wodne zwiększając zarówno ryzyko okresowych powodzi jak i niedoborów wody. Jest to skutkiem zarówno wycinania drzew, jak również naruszania stosunków wodnych na gruncie wskutek wykonywania dróg i szlaków zrywkowych powstających, aby te drzewa wywieźć z lasu. Co więcej, wycinka drzew negatywnie wpływa na stabilność podłoża i może prowadzić do powstawania lub aktywizacji osuwisk. Zagrożenie to jest bardzo realne, gdyż na terenie Gminy Andrychów, szczególnie na terenie zlewni Wieprzówki do ujścia Targaniczanki, zlokalizowanych jest łącznie kilkadziesiąt osuwisk i obszarów zagrożonych ruchami masowymi. Ich aktywizacja mogłaby destrukcyjnie wpływać na znaczne połacie lasów, zaburzać spływ wód a nawet niszczyć infrastrukturę ujęć. Najlepszym zatem scenariuszem dla ochrony ujęć wód, z których korzysta cała społeczność gminy Andrychów, jest jak najmniejsza ingerencja w lasy porastające źródłiska Wieprzówki czy nawet całą górną część zlewni Wieprzówki do ujścia Targaniczanki.

W dobie postępujących i katastrofalnych skutków zmian klimatu oraz kryzysu bioróżnorodności konieczna jest zmiana podejścia do zarządzania przyrodniczym dobrem wspólnym, jakim są lasy. Szczególnie, gdy ma ono znaczący wpływ na dostęp do czystej wody, co jest podstawowym prawem każdego człowieka.

Kontakt:

Augustyn Mikos, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 534 043 340, e-mail augustyn@pracownia.org.pl

Jan Mrzygłód, Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Andrychowie, tel. 660 489 465, e-mail: jmrzyglod@zwikandrychow.pl